

Rehabilitacja paktu Ribbentrop-Mołotow jest niedopuszczalna

12 czerwca 2021

Wiceminister spraw zagranicznych Szymon Szynkowski vel Sęk skomentował słowa niemieckiego polityka, lidera frakcji AfD Alexandra Gaulanda, który wczoraj oświadczył w niemieckim parlamencie, że zawarcie paktu Ribbentrop-Mołotow było słuszną decyzją.

Podczas przedwczorajszej debaty w Bundestagu poświęconej 80. rocznicy napaści Niemiec na ZSRR, która przypada 22 czerwca, polityk potępił ten akt i zaznaczył, że atak ten miał na celu wojnę na wyniszczenie i stworzenie „przestrzeni życiowej” dla Niemców na wschodzie. Mówiąc o pakcie Ribbentrop-Mołotow Alexandra Gauland oświadczył, że zawarcie tego porozumienia było „decyzją politycznie realistyczną i słuszną”, „dla własnego przetrwania” i dzięki zawarciu paktu Stalin „kupił sobie w ten sposób” czas na przygotowanie się do niemieckiego ataku.

Do słów lidera frakcji AfD Alexandra Gaulanda odniósł się wiceminister spraw zagranicznych Szymon Szynkowski vel Sęk, podkreślając, że takie stwierdzenia powinny się spotkać ze zdecydowanym sprzeciwem. „Ten sprzeciw musi być bardzo zdecydowany. Polska była największą ofiarą II wojny światowej, ofiarą niemieckiej agresji. To Niemcy ponoszą odpowiedzialność, wspólnie ze Związkiem Sowieckim, za tą agresję z września 1939 roku. Jakakolwiek próba usprawiedliwiania tej agresji, jakakolwiek próba rehabilitacji paktu Ribbentrop-Mołotow, który był zbrodnią na pokoju w Europie, jest niedopuszczalna” – powiedział wiceminister spraw zagranicznych Szymon Szynkowski vel Sęk.

Na słowa niemieckiego polityka zareagowała także polska ambasada w Berlinie. „Wypowiedź posła Alexandra Gaulanda z okazji 80. rocznicy napadu Niemiec na Związek Radziecki zapisała się czarnymi zgłoskami w historii Niemieckiego Bundestagu. (...) Stanowczo protestujemy przeciwko podobnym deklaracjom, a fakt, że są one wypowiadane w siedzibie parlamentu naszego bliskiego sojusznika, traktujemy jako zjawisko szczególnie niepokojące. Zdajemy sobie sprawę, że w pracy historyków i publicystów dozwolone jest, a w niektórych przypadkach wręcz pożądane, stawianie kontrowersyjnych tez. Jednak prowokacje wypowiadane z mównicy parlamentarnej mają już zupełnie inny ciężar gatunkowy. Według Alexandra Gaulanda, krytykując narodowy socjalizm, należy wykazać zrozumienie dla decyzji o zawarciu paktu Ribbentrop-Mołotow jako porozumienia, które miało pomóc Stalinowi „kupić nieco czasu, aby być lepiej przygotowanym na atak Niemiec” – podkreślono w komunikacie polskiej placówki dyplomatycznej.

Źródło: pl.SputnikNews.com